

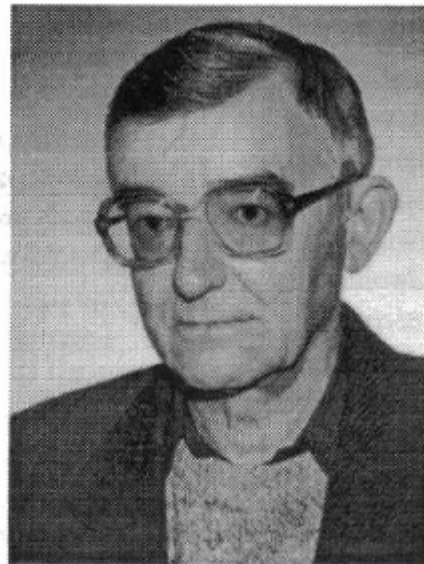
Wspomnienie o dr. Andrzeju Martinim

W grudniu 1998 r. śmierć zabrała nieoczekiwanie z naszego grona doktora nauk geograficznych, Andrzeja Martiniego, starszego wykładowcę w Katedrze Geotechniki.

Andrzej urodził się w Dublinach koło Lwowa 16 sierpnia 1940 r. Zmuszony – jak wielu – do opuszczenia ziemi rodzinnej, osiedlił się we Wrocławiu i tam ukończył szkołę podstawową i średnią, tam też ukończył studia na Uniwersytecie Wrocławskim, specjalizując się w geomorfologii, po czym wraz z rozpoczęciem roku akademickiego 1964/1965 podjął pracę w macierzystym Uniwersytecie, do końca lutego 1978 r. na stanowisku starszego asystenta, a od 1 marca 1978 na stanowisku adiunkta. W styczniu 1977 r. otrzymuje stopień naukowy doktora po obronie pracy „Wietrzenie mrozowe skał z Sudetów, Tatr i Spitsbergenu w świetle badań laboratoryjnych” wykonywanej pod kierunkiem prof. Alfreda Jahna. Rozprawa ta i kilka pionierskich publikacji w czasopiśmie PAN-u przyniosły mu rozgłos międzynarodowy i uznanie w kręgach geograficznych. Zaproszony, odbył w 1979 r. staż naukowy na Uniwersytecie w Lille (Francja), a w roku 1980 w Brnie i w Pradze. Wcześniej był też uczestnikiem I Uniwersyteckiej Wyprawy na Spitsbergen.

Po prawie dwuletniej przerwie w pracy naukowo-dydaktycznej z powodów osobistych, w tym z racji opieki nad rodzicami, w 1996 r. rozpoczyna pracę w Katedrze Geotechniki naszej Uczelni na stanowisku starszego wykładowcy. W Jego krótkiej, ale owocnej działalności koszalińskiej można wyróżnić cztery nurty.

W pierwszym należy umieścić prowadzenie ćwiczeń laboratoryjnych z geologii inżynierskiej na kierunkach Budownictwa i Inżynierii Środowiska, rozpoczęte natychmiast po zatrudnieniu i kontynuowane aż do śmierci. W tych działaniach wnosi w geologiczno-geotechniczny zespół nauczycielski swoje bogate doświadczenie geomorfologiczne i petrograficzne i przyczynia się do wzbogacenia laboratoryjnych zasobów dydaktycznych o nowe okazy skał.



Śp. dr Andrzej Martini

Już po roku pracy wyłania się drugi nurt Jego aktywności. Przyjmuje powierzone Mu przygotowanie programów, oraz konspektów cyklu wykładów i ćwiczeń z nowego przedmiotu – gleboznawstwa – na nowo kreowanej specjalności Ochrony i Kształtowania Środowiska. Prace te kończy terminowo i wzorowo merytorycznie, dzięki czemu w semestrze zimowym roku akademickiego 1998/99 przygotowany przez Niego kurs może być realizowany. Prowadzi wykłady, laboratorium i ćwiczenia terenowe, ucząc równocześnie tego przedmiotu część młodej kadry dydaktycznej.

Trzecie zadanie, które przyjął, polegało na przygotowaniu, analogicznym do poprzedniego, innego, nowego przedmiotu na Wydziale Mechanicznym – meteorologii i klimatyzacji, dla planowanej na tym Wydziale nowej specjalności, koncentrującej się na dostosowaniu konstrukcji mechanicznych, zwłaszcza użytkowanych rolniczo, do właściwości i potrzeb środowiska przyrodniczego. Tej zamierzonej długofalowo pracy nie zdążył jednak zakończyć.

Czwarty nurt Jego pracy skupił się na polu badań naukowych. Gdy rozpoczynając pracę koszalińską z oferowanych Mu stanowisk adiunkta i starszego wykładowcy wybrał to drugie, sądziliśmy, że Andrzej chce „odpocząć” od pracy badawczej; może taki też i był Jego początkowy zamiar. Jednak „nie zdzierzył”, i gdy jeden z kolegów rozpoczął cykl badań związanych ze swym doktoratem, a tematycznie angażujący problematykę geomorfologiczną, Andrzej bezinteresownie stał się konsultantem w tej sprawie i towarzyszem prac terenowych na klifie morskim.

Przeżywał w ukryciu duchowym swoje trudności osobiste, których Mu życie nie skąpiło, a w naszej pamięci pozostaje jako życzliwy zawsze Nauczyciel, międzynarodowej sławy uczonej i serdeczny przyjaciel.

*dr hab. inż. Janusz Haurykiewicz,
prof. nadzw. PK*